



RZESZOWSKIE  
PIWNICE

Spacerownik z cyklu:

# Okno na miasto

"10 miejsc - 10 zdjęć  
- niezliczone historie"



Sfinansowano w ramach reakcji Unii na pandemię COVID-19

Zadanie jest finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020

## WSTĘP

Spacerownik zatytułowany "**10 miejsc - 10 zdjęć - niezliczone historie**", który właśnie trafia do Waszych rąk ma skonfrontować z tym, co widzimy na co dzień w danym miejscu, z tym, jak miejsce to prezentowało się dziesiątki lat temu. Każde z tych miejsc uchwycone jest na fotografii, które dziś często prezentują się zgoła inaczej, ma swoją historię... właściwie to wiele historii.

Spacerownik "**10 miejsc - 10 zdjęć - niezliczone historie**" ma za zadanie pomóc w wędrówce po Rzeszowie na zasadzie porównania, gdzie motywem przewodnim mają być miejsce, zdjęcie i historia. Wszystkie wybrane miejsca, a jest ich dziesięć, zna każdy rzeszowianin. Warto jeszcze tę wiedzę uzupełnić o dawny wygląd oraz historie.

# INTERAKTYWNA MAPA POGLĄDOWA

Kliknij wybrany punkt aby przejść do opisu.





# WSPÓŁRZĘDNE PUNKTÓW

## **1. Brama do ogrodów i kordegarda.**

50.03351042752054, 21.999543752218806

## **2. Jezioro Bernardyńskie.**

50.039180580581714, 21.998634483881997

## **3. Mikośka.**

50.038671428157215, 22.001031912425866

## **4. Nieistniejący pomnik grunwaldzki z 1910 r.**

50.03860423090015, 22.00252724319908

## **5. Czerwona Brama.**

50.03982637418556, 22.00260783465589

## **6. Między synagogami.**

50.03885018370314, 22.00740036570734

## **7. Most na Wisłoku.**

50.03818929892154, 22.014278179088695

## **8. Rzeszowska Targowica.**

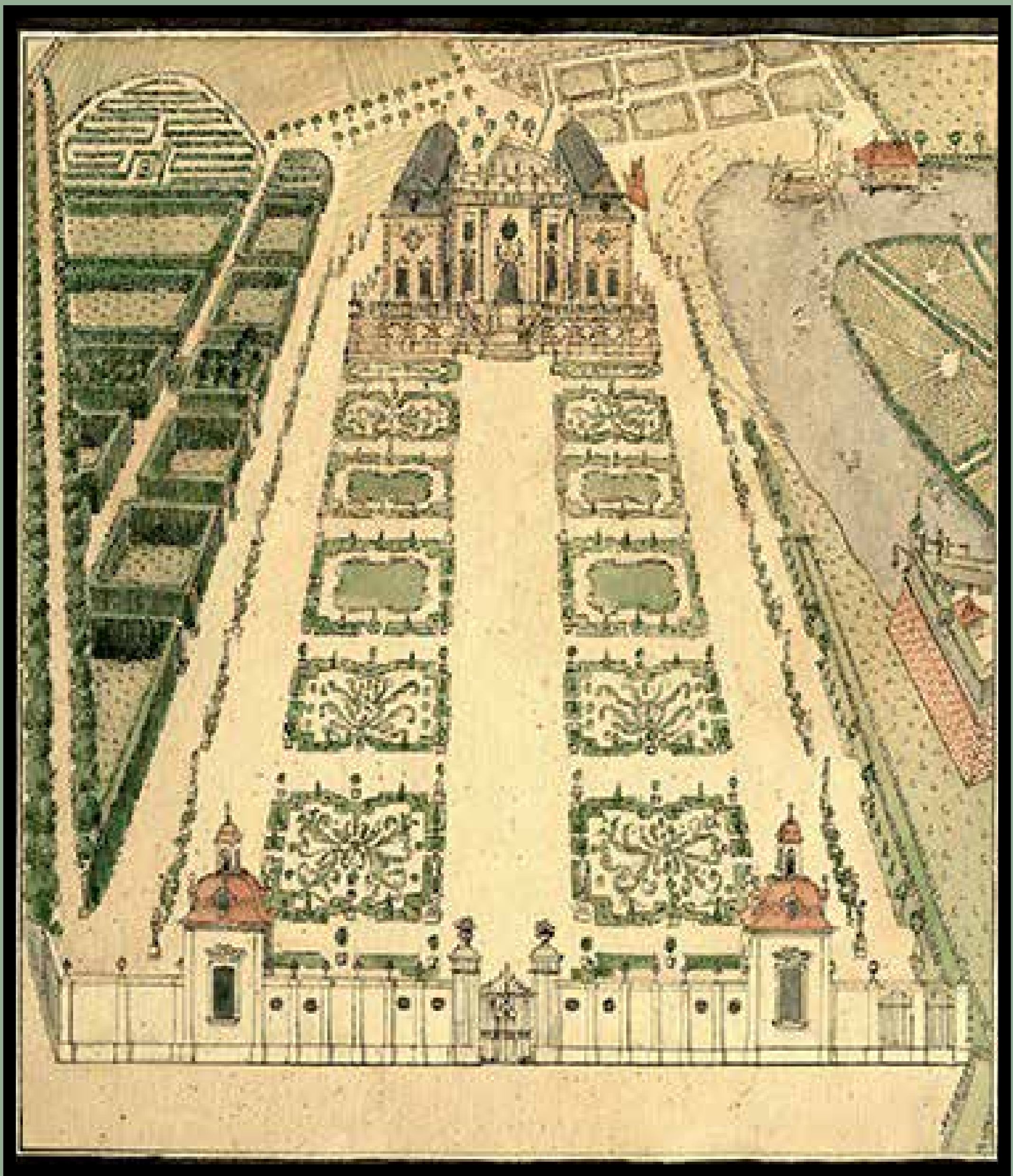
50.03777140642984, 22.009578795104

## **9. Plac Dziadowski lub po prostu Dziadosz.**

50.03751697200471, 22.00838605618249

## **10. Stary Rynek.**

50.03758130226184, 22.005724884764582



## **1. BRAMA DO OGRODÓW I KORDEGARDA.**

Stoisz tuż przed nieistniającą bramą do zlikwidowanego przed dziesiątkami lat ogrodu przyzamkowego, który prowadził aż do Pałacu Letniego Lubomirskich. Dziś to teren obecnej Alei Pod Kasztanami, zabytkowych willi z przełomu XIX i XX w. oraz zabudowy

kamienicznej ulicy Zamkowej. Istnienie bramy, wraz z bliźniaczymi kordegardami potwierdza tzw. Tryptyk Wiedemanna z lat 30. XVIII w., a także Plan Wiedemanna z 1762 r. Oba prospekty przedstawiające Rzeszów należą do najstarszych zachowanych do naszych czasów. Tuż obok północnej fosy zamku widać dwie kordegardy, a pośrodku wyjątkowo zdobioną, kutą bramę. Prowadziła ona niegdyś do ogrodów francusko-włoskich, wzdłuż fosy północnej dawnego palazzo in fortezza. Jediną pozostałością po dawnych ogrodach przyzamkowych jest prawa kordegarda oraz fragment muru wraz z elipsowatym oknem. Osiemnastowieczna kordegarda dziś zaadoptowana jest na część lokalu gastronomicznego. Bliźniacza kordegarda po prawej stronie stała na miejscu obecnej kamienicy przy Zamkowej 9. Parking na zapleczu tejże kamienicy to właściwie teren bramy wejściowej do ogrodów.

Ogrody francusko-włoskie były częścią wielkiego kompleksu rezydencjonalnego Rzeszowa w czasach rządów Lubomirskich. Ogrody sięgały aż po Pałac Letni Lubomirskich, który wzniesiono w stylu francuskim. Sporządzenie projektu obiektu przypisuje się niderlandzkiemu architektowi Tylmanowi z Gameren,





zadaniem było kontynuowanie przedsięwzięcia. To z pewnością Wiedemann jako woskowych inżynier zaproponował system umocnień według Vaubana. Generalnie rzecz ujmując rzeszowski zamek to fuzja kilku szkół architektonicznych i fortyfikacyjnych: niderlandzkiej, włoskiej, niemieckiej i francuskiej. Zadaniem Wiedemanna było również zaaranżowanie okolicy zamku, w tym też najpewniej samych ogrodów, pałacu i jego okolic, a także znajdujących się na północnym-zachodzie kompleksów folwarcznych, stajni i ujeżdżalni koni, psiarniska, a od strony południowej i wschodniej zamku, stawów wodnych, bram i mostów zwodzonych. Na południe od zamku istniało duże jezioro, zwane zamkowym, które swym rozmiarem sięgało do obecnej połowy ulicy Hetmańskiej.

W części południowo-wschodniej znajdowała się kaplica zamkowa, której kopułę jesteśmy w stanie zobaczyć na Planie Wiedemanna. Po przejściu władzy w Rzeszowie przez Austriaków we wrześniu 1772 r., zamek stopniowo przechodził w ręce zaborców. To właśnie władze austriackie zaproponowały nowe przeznaczenie tego obiektu: we wschodniej części zamku wznieśli pawilon więzienny, a sam zamek stał się sądem



i obiektem administracyjnym. W całości zamek przeszedł w ręce austriackie w roku 1844, a ponieważ był wyjątkowo zaniedbany, podjęli próbę jego przebudowy. Do największej przebudowy doszło w latach 1902-1906, kiedy do zamkowi dodano kondygnacje, zdewastowane przez lata mury zburzono, a następnie wzniesiono od podstaw, obiekt stracił również na wartości obronnej. Po I wojnie światowej znajdowało się tutaj nadal więzienie, podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej, swoją siedzibę miało tutaj Gestapo mając do dyspozycji istniejące cele i analogicznie po wojnie, siedzibę swoją miało tutaj UB. Zakład karny istniał tutaj do 1981 r. Dziś mieści się tutaj Sąd Okręgowy.

**POWRÓT DO MAPY**



## 2. JEZIORO BERNARDYŃSKIE

Istnienie akwenu wodnego w zachodniej i północno-zachodniej części miasta potwierdza Plan Wiedemanna z 1762 r. Potwierdzają również zdjęcia z przełomu XIX i XX w., lecz funkcja jego był już wówczas zgoła inna niż przed wiekami. Istnieje również szereg relacji miejskich o istnieniu tego nietuzinkowego obiektu w Rzeszowie. Tzw. Jezioro Bernardyńskie było częścią szeroko zakrojonego systemu fortyfikacji miejskich, które wykorzystywały istniejące tutaj tereny podmokłe, bagna, naturalne oczka wodne, a także nitki potoków. Do utworzenia Jeziora Bernardyńskiego wykorzystano spiętrzenie rzeczki Mi-







Rzeszów od najazdu, który mógł być przypuszczony od strony północnej i zachodniej. Opisywany wyżej system fortyfikacji w części północnej i zachodniej dawnego Rzeszowa zaaranżowany został w czasach rządów w mieście Mikołaja Spytki Ligęzy. To wówczas, szczególnie po 1624 r. nasiliły się najazdy tatarskie, ponadto wybuchaly kłótnie między rodami, jak np. wojna o jarmarki lat 1600-1605 ze Stanisławem Stadnickim vel Diabłem Łańcuckim, czy z bratankiem Mikołaja Spytki, Andrzejem Ligezą, wówczas panem na Piotraszówce (Boguchwale). Za rządów Lubomirskich, szczególnie na początku XVIII w. takie umocnienia nie spełniały już swych podstawowych celów, toteż powoli z nich rezygnowano. Znane były jednak przypadki, że sami Lubomirscy mający potrzebę wzięcia udziału we mszy w klasztorze bernardyńskim, płynęli łodziami w kierunku północnym, a szlakiem był podłużny akwen Jeziora Bernardyńskiego. W przypadku dawnego Jeziora Bernardyńskiego akwen ten utrzymał się dosyć długo, bo do początków XX stulecia. Pomału jednak wysuszał się, cała okolica stawał się niezwykle podmokła, a do tego regularnie zaśmiecana przez mieszkańców Rzeszowa. Zdarzały się jednak sytuacje,

że ci sami mieszkańcy wykorzystywali resztki akwenu do celów rekreacyjnych; latem uprawiali tam spacery wodne wynajętymi łódkami, zimą zaś oddawali się szaleństwu jazdy na łyżwach po skutej powierzchni jeziora.

Kres Jeziora Bernardyńskiego nastąpił na początku XX w., kiedy w mieście zauważalny był znaczny boom budowlany, a nawet urbanistyczny. Dawne miasto, które prezentowało się niczym miasto na wodzie, rozpoczęło osuszać, by w ten sposób pozwolić na pozyskanie większej przestrzeni pod zabudowę. Rzeki, w tym i Mikośka, rozpoczęto etapami kanalizować, a na tych odcinkach wytyczano ulice. Tak się stało w latach 1937-1938, kiedy dawne koryto rzeczki Mikośka po zasklepieniu, stało się ulicą Kopernika.

**POWRÓT DO MAPY**





### 3. MIKOŚKA.

O rzeczce Mikośka mowa była przy okazji Jeziora Bernardyńskiego, ponieważ akwen ten powstał po spiętrzeniu jej wód wpływających do Rzeszowa od strony zachodniej ze wsi Kielanówka i tamtejszych źródeł. Po intensywnym okresie fortyfikowania miasta w oparciu o bagna, mokradła i rzeki, zmieniono bieg Mikośki, i tak jej wody zasilały z dwóch stron Jezioro Bernardyńskie, a więc od dzisiejszych ulic Jagiellońska i Lisa-Kuli na południu oraz od obecnego Parku Jedności Polonii z Macierzą od strony zachodniej i północnej dawnego Rzeszowa. Mikośka wypływała ze spiętrzenia na Jeziorze Bernardyńskim



i przecinając obecną ul. Sokoła, wpływała w rejon obecnej Kopernika (dawna Kanałowa), który jest tak de facto brzegiem Placu Farnego i okolic pomnika Leopolda Lisa-Kuli z początku lat 30. XX w. Do lat 1937-1938 potok toczył swe wody w sposób otwarty, aż zasklepieno go na tym odcinku, a nawet dalej, przecinając ul. Grunwaldzką i dalej Kopernika na wschód, w kierunku żydowskiej dzielnicy, kirkutu oraz synagog.

W miejscu gdzie teraz stoimy, jak pokazuje to stara fotografia istniał otwarty nurt rzeczki Mikośka. Tuż obok mamy brzeg rzeczki o nieproporcjonalnej wysokości. Ponadto widzimy tam charakterystyczną konstrukcję murowaną, która stanowiła i nadal stanowi cokół pomnika Lisa-Kuli. Cały odcinek to lewy brzeg Mikośki, który od średniowiecza stanowił okolice kościoła farnego datowanego na połowę lat 50. XIV w., a więc początków miasta lokacyjnego. Sam Plac Farny ma również średniowieczną proveniencję; to tutaj w pewnej jego części istniał najstarszy cmentarz Rzeszowa. Tutaj również odbywały się targi i jarmarki – szczególnie te, którym patronował niegdysiejszy patron rzeszowskiej fary –

Feliks. Ponadto odcinek, na który patrzymy, to jednocześnie granica Rzeszowa średnio-wiecznego, która ciągnęła się dalej na wschód, wzdłuż północnej pierzei Rynku. W nowożytności, za czasów pełnienia tutaj rządów przez Mikołaja Spytka Ligęzę, teren ten został ufortyfikowany. Tak jak w przypadku Jeziora Bernardyńskiego, po raz kolejny wykorzystano pobliski ciek wodny. Mikośka na tym odcinku uznawana była za fosę północną Rzeszowa, a wzdłuż jej nurtu wzniesiono ponad czterystumetrową palisadę do celów obronnych. Zasklepienie rzeki Mikośka w latach 30. XX w. spowodowało niemałe zmiany przestrzenne. Istniejąca od 1899 r. ulica Kopernika została przedłużona od Grunwaldzkiej do Sokoła. Odcinek ten nie był już określany „Kanałową”. Zmieniono również nurt Mikośki; nie płynęła ona już między synagogami w kierunku obecnego targowiska zwanego lokalnie „szczękami”. Od lat 30. XX w. pod ziemią zakręca w kierunku ul. Żeromskiego, przecina ul. Piłsudskiego, płynie obok ul. Św. Mikołaja, dalej na ul. Fredry i Siemiradzkiego, gdzie jeszcze dekadę temu zauważyć można było jej bieg, do momentu kiedy nie zakryto go parkingiem. W tamtym rejonie

wpływa do Wisłoka, mniej więcej na wysokości ZDZ. Mikośka to dziś rzeka podziemna, tylko nieliczne jej odcinki są odkryte; cały odcinek od Kielanówki do Alei Witosy, dalej Langiewicza. Istnieje jeszcze drugi nurt Mikośki, który widać tuż pod torami na ul. Wyspiańskiego i dworca PKP Staroniwa, wpływający już pod ziemią w kierunku Parku Jedności Polonii z Macierzą. To stamtąd pod ul. Cieplickiego, Moniuszki i Sokoła wpływa pod obecną Kopernika.

**POWRÓT DO MAPY**





## 4. NIEISTNIEJĄCY POMNIK GRUNWALDZKI Z 1910 r.

Stoisz w pobliżu miejsca, gdzie 26 czerwca 1910 r. zorganizowano obchody rocznicowe jednej z największych bitew polskiego rycerstwa w średniowieczu, czyli bitwy pod Grunwaldem z 1410 r. Finałem wspomnianych obchodów było erygowanie pomnika poświęconego bitwie grunwaldzkiej i jej 500. rocznicy, która wówczas przypadała. Pomnik stanął na wlocie ulicy Bernardyńskiej do... Sandomierskiej, ponieważ taką nosiła nazwę przynajmniej od XVIII w. Wcześniej tę ulicę określano mianem Głogowskiej. We wspomnianych









życia codziennego miasta. To dzięki jego pracy fotograficznej mamy wiedzę jak Rzeszów prezentował się w 2. poł. XIX w. oraz do wybuchu I wojny światowej. Stosunkowo niedawno odkryto szklane klisze z dawnego atelier Janusza. Kolekcja liczy 30 tys. egzemplarzy i uchodzi za największy tego typu zbiór w Polsce. Obecnie trwa jego digitalizacja.

**POWRÓT DO MAPY**



## 5. CZERWONA BRAMA.

Tutaj, gdzie dziś stoi Urząd Wojewódzki, istniał zajazd zwany „Czerwoną Bramą”. To, że nosił taką nazwę zawdzięcza pewnemu obiektowi, który istniał jeszcze w XVIII w. na granicy obecnych ulic Grunwaldzka i Kopernika. Chodzi o bramę wjazdową do miasta, która była częścią rzeszowskich fortyfikacji istniejących tutaj od czasów Mikołaja Spytka Ligęzy. Zdaje się, że brama musiała być od początku murowana, bowiem określano ją mianem „bramy Murowanej”, co było swoistym ewenementem. Rzeszowskie fortyfikacje to głównie konstrukcje kamienno-ziemno-drewniane, z przewagą ostatniego mate-







droga zwana Głogowską, a później Sandomierską, która pozwalała na dotarcie do miasta, ale też do pobliskiego sanktuarium maryjnego w klasztorze bernardyńskim. Aby ułatwić podróżnym i pielgrzymom pobyt w tym miejscu, wzniesiono zajazd, w którym zaczęła funkcjonować karczma, miejsce noclegowe, ale też stajnie, poczekalnie oraz wozownia, w których można było zostać na popas. Obiekt należał wówczas do Chaniny Wang, a na początku XX w. jego właścicielem był Aron Wang. Po II wojnie światowej tereny przeznaczono pod przyszły socrealistyczny gmach Urzędu Wojewódzkiego z lat 1951-1954-1957. Przynależące obiekty, w tym budynek na wozy i konie, rozebrano już na początku budowy Urzędu Wojewódzkiego, natomiast sam zajazd „Czerwona Brama” użyto jako zaplecze budowlane, takie jak magazyn, szatnia dla robotników oraz biuro kierownictwa. Ostatecznie zajazd przestał istnieć w 1957 r.

**POWRÓT DO MAPY**





## **6. MIĘDZY SYNAGOGAMI.**

Znajdujesz się teraz na małym skwerze, tuż za Nową Synagogą (Nowomiejską), w której obecnie działa Biuro Wystaw Artystycznych. Zdjęcie archiwalne przedstawia jednak widok pomiędzy wspomnianą synagogą, a okoliczną zabudową obejmującą ul. Bożniczą, gdzie nieco w lewą stronę znajduje się Stara Synagoga (Staromiejska). Archiwalne zdjęcie zostało wykonane tuż po zakończeniu II wojny światowej. Ukazuje niemal kom-



pletnie zniszczoną dawną dzielnicę żydowską, którą przynajmniej od XVI w. określana była mianem „Nowe Miasto”. Miejsce to pełniło rolę alternatywnego miasta do Rzeszowa, w którym zamieszkiwała wyłącznie lokalna ludność żydowska. Centralną częścią żydowskiego Nowego Miasta był rynek nowomiejski, który obejmował dzisiejszy Plac Wolności. Teren, gdzie dziś stoją synagogi żydowskie, stanowił z kolei granicę między miastem żydowskim a miastem chrześcijańskim – Starym Miastem. Ponadto istniał tutaj od początku obecności w Rzeszowie przedstawicieli społeczności żydowskiej cmentarz, który podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej, został całkowicie zdemolowany. Dziś pełni rolę placu/parku, a w powszechnie określany jest Placem Ofiar Getta.

II wojna światowa to też istnienie rzeszowskiego getta, gdzie właśnie wspomniany cmentarz pełnił rolę swoistego rzeszowskiego Umschlagplatzu skąd od lipca 1942 r., uwięzieni w getcie Żydzi, byli deportowani na stację PKP Staroniwa w zachodniej części miasta, po czym wywożeni do obozu zagłady w Bełżcu na Zamojszczyźnie.

Rzeszowska Stara Synagoga powstała około



roku 1610. Pierwotnie był to obiekt murywany, ale w momencie przybywania do miasta coraz to większej liczby Żydów, panowie na Rzeszowie zezwolili na obiekt murywany. Zlokalizowany był w północno-wschodnim pasie wałów obronnych, stąd też jej przeznaczenie, oprócz sakralnego, było też obronne. Nie znamy jej budowniczego. Powstała w stylu renesansowym i barokowym, choć wielokrotnie ją przebudowywano. W miarę przybywania coraz to większych grup żydowskich do Rzeszowa, ówczesni właściciele miasta – Lubomirscy – zezwolili w latach 80. XVII w. na wzniesienie jeszcze większej synagogi. Ostatecznie drugi żydowski dom modlitwy powstał do roku 1712, a jego budowniczym był Włoch, Jan Chrzyciel Belotti, który zdecydował się na budynek w stylu barokowym. W miarę lat żydowskie domy modlitwy obudowano innymi obiektami. Tuż obok nich funkcjonował cmentarz, który na przestrzeni dziejów również powiększał swój areał. W latach 30. XIX w. zaistniała potrzeba zaaranżowania przestrzeni pod nową nekropole żydowską. Wykorzystano do tego celu kawałek terenu na tzw. Czekaju za Wisłokiem, tuż obok dzisiejszej

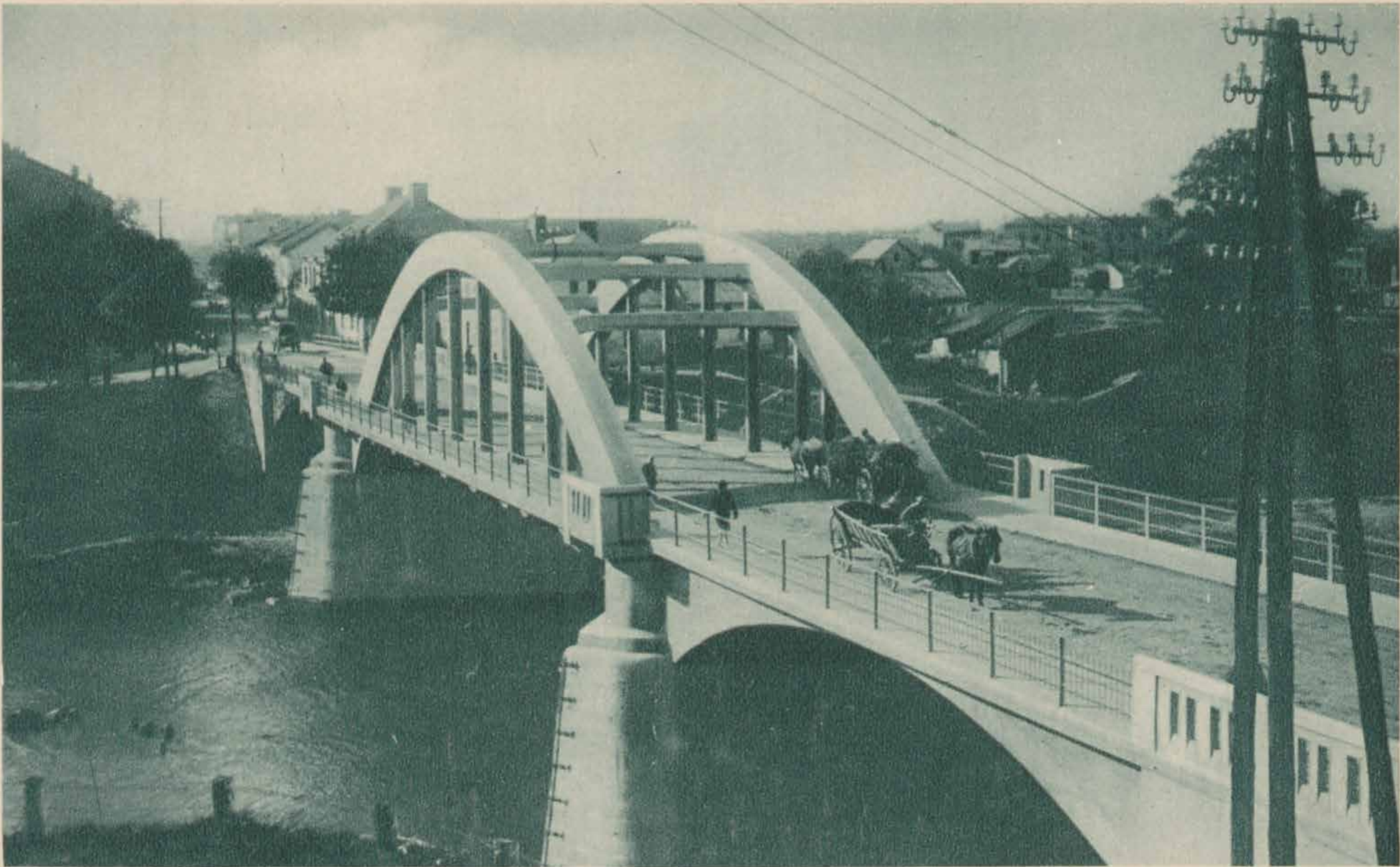
ul. Dołowa i al. Rejtana.

Przedstawiciele społeczności żydowskiej byli obecni w mieście już w średniowieczu. Pierwotnie pojawiali się tutaj w charakterze kupców. Sprzyjające warunki rządów rodu Ligezów oraz Lubomirskich sprawiły, że coraz większymi grupami przywali do grodu nad Wisłokiem. Również okres galicyjski sprzyjał przybywaniu Żydów do Rzeszowa. Na początku XIX w. bywało tak, że stanowili 60% mieszkańców miasta! Stale jednak ich obecność oscylowała wokół 1/3 stanu liczebnego miasta. Mówiło się wówczas o Rzeszowie jako „Jerozolima na Północy”, „Jerozolima nad Wisłokiem i odwoływano się tutaj do obecności chasydów w mieście. Innym określeniem – bardziej przezwiskiem – było „Mojrzeszów”. Kres społeczności żydowskiej w Rzeszowie przyniosły lata 1939-1945.

Z wyjątkowo licznej wówczas gminy „Rajsze” – żydowskiej wersji nazwy Rzeszów – przeżyli tylko nieliczni, którzy również nieliczną grupą powrócili do miasta.

**POWRÓT DO MAPY**





RZESZÓW. Most na Wisłoce.

## 7. MOST NA WISŁOKU.

Dzieje przepraw mostowych w tym miejscu ma długa historię. Prawdopodobnie już w XIV w. był tutaj przerzucony most, który łączył Rzeszów z wsią Pobitno (Pobitna, Powietna). Co ciekawe w wieku XV istniało tutaj przedmieście zwane Zamościem, którego granica docierała do gruntów wsi Pobitno. W tym też miejscu most wspomniany był przez źródła pisane pod datą 1559. Dekadę później pojawia się opis przeprawy jako długi most pokryty gontami i groblą o długości 2 stajań. Na moście tym była pobierana opłata, tzw. mostowe w wysokości 2 denarów od konia albo wołu.



W 1559 i 1569 r. źródła podają, że istniały dwa wysokie mosty, a każdy po pół stajania długości, które przeprawiwały przez Strug i bagna nadrzeczne. Pobliska Ruska Wieś (dziś Osiedle Tysiąclecia) posiadała most na rzece Przyrwa. Z kolei po wybudowaniu zamku w południowej części Starego Miasta, na wprost niego na początku XVII w. wybudowano most na Wisłoku, na jego prawy brzeg. Ta przeprawa mostowa była ochroniana przez działa zamkowe. Nowe Miasto, a więc część Rzeszowa, gdzie mieszkali Żydzi, przez dłuższy czas korzystało z mostu koło kościoła Św. Trójcy (kaplicy), jednakże na początku wieku XVIII Lubomirscy podjęli decyzję aby przeprowadzić nowy most na Wisłoku, lokalizowany na wschód od Nowego Miasta. Dodatkowo spowodowało to zmiany w postaci przebiegu układu komunikacyjnego. Od tego momentu używane były na Wisłoku dwa obok siebie mosty – prowadzące ze Starego i Nowego Miasta. Most tuż obok kościoła Św. Trójcy uległ całkowitemu zniszczeniu w latach 30. XVIII w., kiedy to Rzeszów nawiedziły katastrofalne powodzie. W tym samym momencie zniszczony został most na wprost zamku. W miejscu tych





montowany. Ostatni remont został przeprowadzony w 2001 r. Obecny most na Wisłoku łączący al. Piłsudskiego z ul. Lwowską i stoi na miejscu innej przeprawy na rzece z 1928 r. Był to obiekt żelbetowy, zaopatrzony o żelazny łuk konstrukcyjny nad jezdnią między filarami. Most uchodził za chlubę miasta, ale niestety, zaraz na początku II wojny światowej, uciekająca w bardzo dramatycznych okolicznościach na wschód X Brygada Kawalerii Panczernej pod dowództwem gen. Stanisława Maczka, uszkodziła jego konstrukcję. Archiwalna fotografia wykonana została w okresie przedwojennym i ukazuje most widoczny z lewego brzegu Wisłoka. Ten sam most ostatecznie wysadzili Niemcy dnia 1 sierpnia 1944 r. kiedy wycofywali się z miasta przed nadchodzącym frontem Armii Czerwonej. Jesienią tego samego roku na tym miejscu powstał most tymczasowy, który wznieśli saperzy sowieccy.

**POWRÓT DO MAPY**

Targowica w Rzeszowie.



## 8. RZESZOWSKA TARGOWICA.

Rzeszów od średniowiecza był miastem handlowym, a kupcy tu przybywający mieli okazję sprzedać swoje towary lub nabyć nowe, ponieważ w mieście były organizowane tragi i jarmarki. Szczególnie w okresie nowożytnym, za rządów Ligęzów i Lubomirskich, przybrały na sile, gdyż Rzeszów otrzymywał liczne przywileje na ich organizacje. Potrzebował do tego miejsca, a tym najważniejszym był Stary Rynek. Z czasem i to miejsce nie wystarczało, tak więc aranżowano i inne lokalizacje pod bardzo ożywiony handel licznymi towarami. W Rzeszowie istniał Plac Solny, którego miejsce jest dość trudne do zinterpretowania, choć najpewniej musiał funkcjo-





wzniesiono zupełnie inny budynek – Hala Targowa o kubaturze 18 tys. m<sup>3</sup>. Nową Halę Targową zaprojektował architekt Józef Kuźniar i inż. Stanisław Kuś. Zastosowano oryginalny projekt o szkieletowej konstrukcji z łupinowymi przykryciami, nadając całość wyjątkowej lekkości. Zwrócił na ten projekt uwagę znakomity architekt niemiecki prof. Walter Henn, a wiadomości o nim zawarł w swej książce o oryginalnych konstrukcjach. Halę Targową ukończono w 1960 r. a pomysł został nagrodzony przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych za wdrażanie postępu technicznego. Obiekt stał się bazarem o typie zachodnim, gdzie oprócz sprzedaży produktów spożywczych, w swym wnętrzu oferował też inne produkty, jak też usługi.

**POWRÓT DO MAPY**





## **9. PLAC DZIADOWSKI** *lub po prostu Dziadosz.*

26 listopada 1892 r. w pobliżu Placu Rybnego, w dolnej partii obecnej ul. Mickiewicza, powstał pomnik Adama Mickiewicz, dłuta Stanisława Romana Lewandowskiego, ucznia Jana Matejki i Walerego Gadomskiego. Na cześć polskiego wieszca Rada Miasta ustanowiła ul. Mickiewicza, a więc tę, która od stron wschodniej wychodziła z Rynku. Podczas II wojny światowej i okupacji niemieckiej monument ten został zburzony na rozkaz ówczesnego starosty rzeszowskiego, Heinza Ehaus. Dawna Mickiewicza podczas wojny otrzymała nazwę Dichterstrasse. Dziś oglądamy kopię rzeszowskiego rzeźbiarza,



Krzysztofa Brzuzana. Co ważne, pomnik dedykowany Mickiewiczowi w Rzeszowie był drugim na ziemiach polskich po Poznaniu. Na uwagę zasługuje osobliwa nazwa tego terenu. Otóż lokalnie wołało się na niego Plac Dziadowski lub skrótowo: Dziadosz. Czyżby na cześć jednego z dzieł Mickiewicza „Dziady”? Tak widział te sprawy regionalista, muzealnik i ludoznawca, Franciszek Kotula. Wyjaśnienie tego toponimu jest jednak inne. Okazuje się, że widoczne na archiwalnym zdjęciu drzewa to mały gaik, który urósł po tym, kiedy z tych terenów cofnęła się woda z jednego ze starych Wisłoczysk. Szczególnie w XVIII w. Wisłok często wylewał żłobiąc w terenie alternatywne koryta. Teren dolnej partii ul. Miękwicza należał do jednego z takich, co zresztą w dość jednoznaczny sposób pokazuje górna część (wschodnia) Planu Wiedemanna z 1762 r. Przez lata rósł mały las, który z czasem zaadoptowano go do celów rekreacyjnych, co zresztą ukazują archiwalne fotografie. Co istotne, tradycja małego parku zachowana została do dnia dzisiejszego. Parkiem Dziadowskim czy też Dziadoszem rzeszowianie ten teren nazywali dlatego, ponieważ w pobliżu znajdował się szpital dla ubogich. W Galicji pojęcie szpitala



w XIX w., co dowidzą Jerzy Kamiński i Lesław Grzegorzczak w II tomie „Dziejów Rzeszowa”, nie należało do jednoznacznych. Bardzo często tą nazwą określano przytułki i domy dla ubogich. Ponadto kilkaset metrów na wschód, gdzie od końca XVIII w. istnieje nekropola (Stary Cmentarz), jeszcze w czasach rządów w mieście Mikołaja Spytki Ligęzy istniała „Ligęziana” – dom ubogich. Kiedy ten zaczął upadać, postanowiono w jego pobliżu założyć placówkę szpitalną, który posiadał charakter przytułkowy, gdzie leczono chorych, kaleki i ubogich. Stąd Ogród Dziadowski, albo po prostu Dziadosz. Inną kwestią jest to, że początki profesjonalnego szpitalnictwa w Rzeszowie sięgają roku 1832.

Wówczas na tzw. Różance, między ul. Słowackiego a Dymnickiego, w prywatnym domu rodziny Hasklerów, z dobrowolnych składek, założono szpital. Niestety, już od zarania istniał podstawowy problem: ciasnota. W 1859 r. szpital ten uznawano za powszechny. Dopiero w 1887 r. otwarto nowy szpital powszechny w Rzeszowie. Jego lokalizacja to obecna ul. Naruszewicza... to nieco ponad 200 m od Dziadosza. Tradycja została utrzymana.

To, na co należy zwrócić uwagę, to kolejne dwie pobliskie lokalizacje: Plac Rybny oraz

Plac Dwóch Pomp. Plac Rybny, jak sama nazwa wskazuje, dedykowany był do sprzedaży ryb w Rzeszowie. Wcale nie taka daleka odległość od Wisłoka i kursujące na niej w sezonie barki w celach handlowych już od Mikołaja Spytka Ligęzy, sprzyjały na rozwijaniu się handlu tym właśnie produktem. Ponadto w pobliżu istniała dzielnica żydowska, która osadzała się na ul. Mickiewicza, Gałęzowskiego, Baldachówki i ich najbliższej okolicy. Ryby należały do podstawy żywieniowej przedstawicieli społeczności żydowskiej. Wreszcie Plac Dwóch Pomp, który niewątpliwie powiązany był urządzeniami do pozyskiwania wody. Stały niedaleko dwie pompy, bo w górnej części ul. Mickiewicza, naprzeciw nieistniejącej zabudowy kamienicznej (na miejscu dzisiejszego pasa zieleni i szaletów miejskich), które zresztą zachowały się na archiwalnych fotografiach. Lokalizacja ta stała się ważna dla mieszkańców miasta, szczególnie tych, którzy zamieszkiwali kamienice przy Mickiewicza, Gałęzowskiego, Targowej, Kreczmara i dalej Szopena oraz Szpitalnej, Joselewicza, Rynek, Baldachówka i Króla Kazimierza.

**POWRÓT DO MAPY**





## 10. STARY RYNEK.

Znajdujesz się teraz w północno-wschodniej pierzei rzeszowskiego Starego Rynku, gdzie wpada ul. Mickiewicza. Masz widok na budynek Ratusza, pierzeję zachodnią i południową Rynku. Po twojej prawej stronie znajduje się pierzeja północna Starego Rynku. Miejsce to – serce Rzeszowa – wytyczone zostało w momencie, kiedy miasto Rzeszów otrzymywało prawa lokacyjne. Stało się to na pewno dnia 19 stycznia 1354 r., choć mogą istnieć przesłanki na to, że już kilkanaście lat wcześniej, kiedy umocnił na tym terenie swą władzę ostatni Piast na tronie polskim, Kazimierz III zwany Wielkim. Istnieje hipoteza, że







ło przybywać pod posesjami domów przy Rynku. Sam Stary Rynek stał się głównym miejscem miejskiego handlu, a wzdłuż jego pierzei północnej najpewniej przechodziła droga handlowa relacji wschód-zachód, wzdłuż której miasto zaczęło się rozwijać. Teren ten połączony był dawną ul. Farną (od 1894 r. Kościuszki) z terenami kościoła farnego datowanego na lata 40. lub 50. XIV w. – najstarszego obiektu stojącego po dziś dzień w Rzeszowie. Tuż obok kościoła farnego istniał cmentarz o rodowodzie średniowiecznym, a jego wschodni część docierała aż do połowy obecnej Kościuszki, gdzie dziś wpada Grunwaldzka (dawna Sandomierska i Głogowska).

Dziś jeden z najbardziej znanych obiektów na rzeszowskim Starym Rynku, czyli studnia datowana jest na XVI w. Jej szyb w całości murowany sięga 15 m w głąb Rynku. Ostatecznie zniknęła z pejzażu tego miejsca w XIX w., a w 2001 r. na nowo ją odkryto, zaaranżowano, nadając jej starą formę wizualną. Z kolei znajdujący się na Rynku pomnik Tadeusza Kościuszki to kopia pomnika z 1897 r. autorstwa Michała S. Korpala. Monument upamiętniający naczelnika insurekcji 1794 r.





stronie spiętrzona i zasilająca wody Jeziora Bernardyńskiego. Na linii od ul. Sokoła, przez Kopernika, aż do Bożniczej, istniała długa grobla, a Mikośka traktowana była jako fosa północna miasta, dość mocno ufortyfikowana. Tuż pod płytą rzeszowskiego Starego Rynku znajdują się historyczne przestrzenie piwniczne, połączone współczesnymi korytarzami, stanowiącymi turystyczną trasę podziemną „Rzeszowskie Piwnice”. W nowożytności piwnice te stanowiły swoiste zaplecze handlowe Rzeszowa – były sklepami ziemnymi, magazynami i składami towarów, które przybywały tu wraz z kupcami podczas okresu targowego i jarmarcznego. Najstarsze przestrzenie piwniczne trasy turystycznej datowane są na okres końcówki XV w. Znajduje się tam np. najstarsze okno w mieście, dowód na to, że niegdyś był to poziom rzeszowskiego Rynku, a więc i poziom miasta. Najgłębiej piwnice sięgają 10 m, a więc tzw. trzeciego poziomu, który co ciekawe, jest jednym z najmłodszych.

**POWRÓT DO MAPY**

*Pomysł na spacer i opracowanie merytoryczne:*

**Jakub Pawłowski**

*Koncepcja i opracowanie graficzne i realizacja:*

**Joanna Gawryłowicz-Kostecka**

---

**Jeśli interesuje Cię historia miasta:**

<https://rzeszowskiepiwnice.pl/czy-wiesz-rze/>

**Jeśli interesuje Cię zwiedzanie  
Rzeszowskich Piwnic:**

<https://bilety.rzeszowskiepiwnice.pl/>

**Jeśli interesuje Cię całoroczne  
zwiedzanie miasta:**

<https://rzeszowskiepiwnice.pl/aktualnosci/odkryj-miasto-z-rzeszowskimi-piwnicami,art215/>

**Festiwale w Rzeszowie:**

<https://estrada.rzeszow.pl/nasze-imprezy/>



---

*Oko na miasto Europejski Rzeszów - spacery dziejami miasta. Zadanie jest finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.*